Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 18.01.2023 www.osw.waw.pl

Niemcy wobec przekazania czołgów Leopard Ukrainie

Lidia Gibadło , Justyna Gotkowska

Deklaracja ze strony Polski, a także kilku innych państw o gotowości wysłania na Ukrainę czołgów Leopard w ramach szerszej koalicji wywołała w Berlinie gorącą dyskusję przed spotkaniem Grupy Kontaktowej ds. Wsparcia Ukrainy w Ramstein 20 stycznia br. Dotyczy ona z jednej strony udzielenia przez RFN zgody na dostawy na Ukrainę czołgów niemieckiej produkcji przez zainteresowane państwa, z drugiej zaś przekazania Kijowowi czołgów Leopard z zasobów Bundeswehry i niemieckiego przemysłu zbrojeniowego.

Decyzje o pozwoleniu na eksport lub reeksport niemieckiej broni formalnie podejmuje Federalna Rada Bezpieczeństwa, w której skład wchodzą: kanclerz, szef Urzędu Kanclerskiego, ministrowie spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, obrony, finansów, sprawiedliwości, gospodarki i energetyki oraz współpracy gospodarczej i rozwoju, a tym samym przedstawiciele wszystkich partii koalicyjnych. Faktyczne decyzje o dostawach niemieckiej broni na Ukrainę, w szczególności ciężkiego uzbrojenia, podejmuje natomiast od początku wojny kanclerz Olaf Scholz.

Komentarz

- Za wydaniem pozwoleń na dostawy czołgów Leopard przez sojuszników oraz za przekazaniem Kijowowi niemieckich czołgów tego typu opowiadają się przedstawiciele partii koalicyjnych (Zieloni i FDP) oraz opozycyjna CDU/CSU. Udzielenie zgody na dostarczenie Ukrainie czołgów przez inne państwa otwarcie zasugerował wicekanclerz i minister gospodarki i energetyki Robert Habeck (Zieloni). Największy sceptycyzm, podobnie jak w przypadku wcześniejszych dostaw ciężkiego sprzętu wojskowego na Ukrainę, wyrażają SPD i Urząd Kanclerski. Ten ostatni od miesięcy argumentował, że przekazanie Ukrainie bojowych wozów piechoty i czołgów zachodniej produkcji może przyczynić się do eskalacji konfliktu i nieprzewidywalnych działań Rosji wobec Ukrainy i NATO. Kanclerz kieruje się nastrojami panującymi wśród niemieckich socjaldemokratów, w partii słychać zaś coraz więcej głosów opowiadających się za rozmowami z Rosją i zakończeniem wojny. W kontekście wyborów w dwóch rządzonych przez SPD landach – w Berlinie (12 lutego) i w Bremie (14 maja) – socjaldemokraci chcą też wskazywać na prowadzenie ostrożnej polityki przez kanclerza Scholza, podkreślając, że jednym z głównych pryncypiów jest uniknięcie wciągnięcia RFN w konflikt zbrojny.
- Nie wydaje się, aby Niemcy politycznie mogły sobie obecnie pozwolić na zablokowanie udzielenia zgody na przekazanie Ukrainie czołgów Leopard przez inne państwa, jeśli na spotkaniu w Ramstein kilka krajów zadeklaruje taką gotowość. Otwarte jest pytanie, czy Berlin zdecyduje się na dołączenie do takiej koalicji i na dostarczenie Ukrainie czołgów z

zasobów Bundeswehry bądź niemieckich firm zbrojeniowych. Do takiego kroku – podobnie jak w przypadku wcześniejszej decyzji o przekazaniu Ukrainie 40 bojowych wozów piechoty Marder – skłonić może Niemcy tylko presja ze strony USA i Francji. Administracja Joego Bidena musiałaby zadecydować o dostarczeniu Kijowowi amerykańskich czołgów lub wywrzeć otwartą presję na Berlin, aby ten dołączył do szerszej koalicji państw gotowych do przekazania Ukrainie Leopardów. Jeśli równocześnie Paryż podjąłby decyzję o choćby symbolicznych dostawach francuskich czołgów Leclerc, wówczas kanclerz Scholz – z obawy przed popadnięciem RFN w samoizolację – mógłby zgodzić się na niemieckie dostawy. Ostateczna decyzja Berlina w tej sprawie może zapaść w trakcie konsultacji z Waszyngtonem bezpośrednio przed spotkaniem w Ramstein 20 stycznia. Dzień wcześniej Berlin ma odwiedzić sekretarz obrony USA Lloyd Austin.

- Trudno oszacować liczbę czołgów Leopard będących w dyspozycji Bundeswehry i niemieckich firm zbrojeniowych, ponieważ całościowe dane na ten temat są niedostępne. Bundeswehra posiada najprawdopodobniej w swoich wojskach lądowych jedynie ok. 320 czołgów Leopard 2 w różnych wersjach, które stopniowo są modernizowane do wariantu 2A7V. Berlin raczej nie będzie skłonny przekazać czołgów Leopard 2 z zasobów Bundeswehry. Niemcy mogłyby wysłać natomiast czołgi Leopard 1 i 2 magazynowane u ich producentów – firm Rheinmetall i KMW. Według danych Rheinmetall przedsiębiorstwo to posiada 22 czołgi Leopard 2 i 88 czołgów Leopard 1, które wymagają jednak poważnych remontów. Pierwsze komunikaty ze strony firmy mówią o tym, że część tych pojazdów mogłaby trafić na Ukrainę dopiero w 2024 r. Dalsze doniesienia prasowe wskazują z kolei na to, że dostawy do 15 czołgów Leopard 2 i 20 czołgów Leopard 1 byłyby możliwe po ośmiu miesiącach od złożenia zamówienia przez niemiecki rząd. Inną ewentualność stanowiłoby przekierowanie na Ukrainę czołgów Leopard, które w ramach programu wymiany Ringtausch zaczęły być pojedynczo przekazywane Słowacji i Czechom (łącznie dostawy obejmą 28 sztuk).